

DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kosciuszki Nr. 1. telefon Nr. 63.

Przedstawiciel Estonii w Polsce Przyjazd min. spr. zagr. p. Pusta

WARSZAWA 9. II. Wczoraj rano przyjechał do Warszawy estoński minister spraw zagranicznych p. Carlo Pusta w towarzystwie szefa estońskiego protokołu dyplomatycznego p. Marcusa oraz posła estońskiego w Warszawie p. dra Johana Leppika i referenta ministerium spraw zagranicznych p. Skińskiego, który przyjeżdża w Prezydium Rady ministrów.

WARSZAWA 9. II. P. prezes Rady ministrów, d'affaires finlandzki, szef protokołu dyplomatycznego rządu estońskiego p. Marcus, estoński attaché wojskowy pułk. Jacobson, ministrowie: Skrzyński, Thugutt, gen. Sikorski, inż. Kiedron i Sokal, poseł polski w Rydze p. Ładoś, dyrektorowie departamentów, wyżsi urzędnicy ministerium spraw zagranicznych i inni.

"Polonia Restituta" na piersi naszego przyjaciela bałtyckiego Minister estoński p. Pusta u p. Prezydenta i min. Skrzyńskiego

WARSZAWA 9. II. Estoński minister spraw zagranicznych p. Pusta przyjechał do Warszawy na audiencję u p. Prezydenta Rzeczypospolitej. P. Prezydent wręczył ministrowi "Polonia Restituta". W ciągu wczorajszego i dzisiejszego dnia konferował

Zdrajcy Ojczyzny podstępnie zastuszoną karę Maśliński i jego współnicy skazani na 15 lat ciężkiego więzienia (Od własnego korespondenta).

WARSZAWA 9. II. (D). Zapowiedź wyroku w sprawie trzech zbrodniarzy terrorystów, ściąganieli wczoraj na godz. 2-ga do Sądu Okręgowego.

Bezpieczeństwo ciekawych. Karetka więzienna już przedtem pod silną eskortą policji przywiozła do gmachu sądowego trzech zdrajców, których losy wazyły się na sali narad.

Policja wprowadziła podstępnie na ławie oskarżonych. Za chowywali się spokojnie. Maśliński uśmiechał się na

sarkastyczny uśmiech. małe jego oczki zadrżały jednak wewnątrz niepokój.

O godz. 2-iej i pół dzwonek oznajmił wyjście sądu. Przedwodzący ogłosił sentencję wyroku, skazującego Lucjana Maślińskiego, lat 25, Mieczysława Krasieńskiego, lat 33 i Mieczysława Rottera, lat 33, każdego z nich

na 15 lat ciężkiego więzienia z art. 126 k. k. za należenie do organizacji, która za cel postawiła sobie obalenie dotychczasowego ustroju państwowego w drodze

Kiedy anglik jest antysemitą? Gdy nie lubi żydów z Polski, a gdy wogóle nie lubi żydów jest gentlemanem

LONDYN 8. II. Do ministra spraw wewnętrznych Hicksa zgłosiła się delegacja żydów angielskich, która domagała się ustąpienia przy osadzaniu nie żydów. Hicks oświadczył, iż byłby antysemitą, gdyby nie dopuszczał żydów z Polski, a innych pozwalał na wjazd do Anglii.

Skoro nie chce dopuścić do Anglii żydów wogóle — nie jest antysemitą, lecz w imieniu tego słowa znaczenia gentlemanem!

Delegacja żydowska interwenjowała z powodu utrudnień jakie czyni policja londyńska obywatelom innych państw na podstawie żydowskiej.

Amerykanie wpłynęli nam całą pożyczkę w gotówce Pieniądze o ekwiwalencie i materiałach wojennych z Ameryki

WARSZAWA 9. II. Kurier Czerwony dowiaduje, iż pożyczka amerykańska dla Polski — miała być w pewnej mierze wypłacona nie w gotówce, ale w materiałach przemysłu wojennego.

Krwawy dzień w Lizbonie Zamach bombowy. — Śmierć de Munn. — 4 rannych

WARSZAWA 9. II. Jak donosi z Lizbony, w czasie demonstracji za rządem rzucono bombę na prezydenta rady ministrów, który jednak wyszedł bez szwanku. Powstała panika, przy czym tłum rzucił się na policjantów, którzy w obronie swego życia zmuszeni byli zrobić użytek z broni, raniąc około 6 osób. Według innych wiadomości wybuch bomby zabił 4 osoby. (PAT).

Przez moneta kronsprince widac z całego świata tylko stołec cesarski w Berlinie

PARYŻ 9. II. Jak donosi z Strassburga, w Niemczech w najbliższym czasie nastąpi tronu niemieckiego.

13 osób zabitych pod rumowiskiem spalonych koszar

Miezwidzie i strasna katastrofa we Francji
PARYŻ 9. II. — W mieście wsielił się po ugaszeniu po-

żaru koszar nielegalnych rumowisk, grzebiąc w gruzach kilkadziesiąt osób. W katastrofie tej 13 osób zginęło, a 15 rannych.

Wojna w Grecji koncentruje wojska na granicy Wiednia 9. II. — Z Konstantynopola donoszą, jakoby Grecja koncentrowała wojska na granicy tureckiej. Tureckie koła polityczne oświadczają, że dotychczas nie ma potwierdzenia tej wiadomości. Turcja jednak jest zdecydowana podjąć akcję w razie potwierdzenia się tej wiadomości.

Przy wymienieniu przez przedwodzącego stołec lat wyznaczonych skazaniom ciężkiego więzienia, z pośród słuchających z zapartym oddechem publiczności doszedł głąbił jęk. To Maślińska, żona garbusta, zemdlała.

Udaremniona ucieczka Maślińskiego Symulowane samobójstwo zawiodło oczekiwania

WARSZAWA 9. II. Piętnaście lat więzienia! Trzecia z ciężkiego życia ludzkiego poza nawiasem bez swobód obywatelskich, pod kłucem za kratami, za dziesięciu murami.

Wobec tego ogromu kary, acz współmiernego z potw. i in.

skazańców ogarnęło przerażenie. Piętnaście lat! To wieczność. Zniknął uśmiech z ust Maślińskiego, Krasieńskiego i Rottera zwi-

siły głowy z wyrazem łepiej rezygnacji. Z labiryntu korytarzy wyszli na ulicę, do oczekujących ich karetek.

Widok wolnej przestrzeni i tłumy swobodnie poruszających się ludzi pełnoprawnych, mogących pójść w te czy inną stronę — ten widok t. zw. szarego bytowania upoił ich jak wino. Kiedyś i oni... ale jak dawno, dawno już temu!

Wszadono ich do karetki. Eskorta konnych policjantów otoczyła ją dokoła. Na tylnych stopniach usiadło dwóch stróżów bezpieczeństwa. A tuż za karetką samochód z wywiadowcami pojeżdżał.

Po opatrzeniu drzwi i okien kawałkami ruszyła całym kłosem.

Wtem w karetce rozległy się krzyki: — Stać! Stać! Maśliński nie stoi!

Karawana nie zatrzymywała się jednak, a nawet jeszcze przyspieszyła biegu. Z karetki w dalszym ciągu widno o pomoc dla umierającego Krasieńskiego i Rottera naprzemiennie w dacie wykazywali zakłęcia i apopleksy.

Tak zapochano na Rakowiecką w Mokotowie. Niemal jednocześnie przybyła tam wezwana na po drodze karetka Pogotowia.

Renta kolejowa — świadczy pracy Za zwłóknioną stopę — 2 grosze miesięcznie

Na dworcu kolejowym w Łwowie w dniu 30 sierpnia 1923 r. robotnik parowozowy p. K. walczył nieszczęśliwego wypadku w służbie doznał złamania prawej stopy.

Po kilkomiesięcznej kuracji otrzymał zawiadomienie, że ze względu na częściową niezdolność do zarobkowania dyrekcja państwowych kolei w Łwowie przyznała mu jednorazowe odszkodowanie oraz zapewnia mu miesięczną rentę.

Jakże jednak te „dobrodzieństwa” przedstawiają się w cyfrach?

Jednorazowe zaopatrzenie wyniosło 160.000 marek, czyli w przeliczeniu na złote 8 groszy.

zaś renta miesięczna w wysokości 36.000 marek, równa się 2 groszom.

P. K. O. przelała p. K. wymienione sumy... czekami.

Lwowski „Wiek Nowy”, opisując ten niebywały, chociaż, niestety, niejedyny wypadek, krzywdzącej bezmyślności biurokratycznej.

zamieszcza fotografie obu tych historycznych czeków

Pazury i dzioby pogranicznych orłów polskich kują w oczy strażników sowieckich

Na granicy sowieckiej uszkodzono przez pół. Podobnie uszkodzony został następny statek graniczny Nr. 441.

Sa to niewątpliwie objawy łobuzerii ze strony strażników sowieckich.

Trocki zapowiada wojnę z Zimnowodem i Stalinem

Ma lub zgodzić na śmierć... na kongresie

WIEDŃ 8. II. „Neue Freie Presse” donosi, że Trocki oświadczył, iż podejmie walkę przeciwko panującemu kierunkowi w bolszewizmie, a przede wszystkim przeciwko Zimnowodowi i Stalinowi.

okół samierza wziąć udział w kongresie komunistycznym, który ma zadecydować o jego wykluczeniu z partii. Sprawa Trockiego przed kongresem, zaniem dziennika — będzie sensacyjną rewelacją.

GIEŁDA

WARSZAWA 9. II. Tendencia dla akcji nadal bardzo mocna. Obróty duże.

Listy zastawne ziemskie i miejskie utrzymane.

Z papierów procentowych mocno pożyczka złota i dolara wa.

Waluty w notowaniach przed giełdowych wykazują zniżkę.

Notowania przed giełdowe Banknoty

Dol. St. Zjedn. (za 1) 5.18.

Belgia (za 100) 26.70.

London (za 1) 24.90.

Paryż (za 100) 28.05.

Praga (za 100) 15.37.

Szwajcaria (za 100) 100.20.

Wiedeń (za 100.000) 7.31.

Włochy (za 100) 21.55.

Metale

Rubel złoty 2.71 i pół.

Dolar złoty 5.22.

Dolar srebrny 4.18.

Rubel srebrny 1.93.

Or bilon ros. 0.93.

Papiery lokacyjne.

Miljonówka 5.00.

8 proc. Poż. Złota 8.00, 8.10.

10 proc. Poż. Kolejowa 8.80, 9.00.

4 i pół proc. L. Z. Ziemskie przedw. 31.00, 33.50, 32.00.

5 proc. L. Z. m. Warszawy przedw. 25.00, 26.00, 24.00.

4 i pół proc. L. Z. Warszawy przedw. 23.00.

6 proc. oblig. Warsz. 1915/16 r. rb. 13.75.

Akcje.

B. Dyskontowy 9.00, 8.75.

B. Handlowy 8.00, 7.75.

B. dla Han. i Przem. 1.10, 1.30.

B. Przem. we Lwowie 0.50, 0.56.

B. Zw. Sp. Zar. 10.75.

Cerata 0.55.

Kłewski 0.28.

Puls 0.75, 0.70.

Spicas 1.80.

Wildt 0.15.

Elektr. Dąbrow. 1.50.

Elektryczność 3.50, 3.60, 3.30.

Pol. Tow. El. 0.19, 0.20.

Brown-Bowen 1.80.

Patrz na odwrocie

UWAGA!
Dziś na str. 3
nasze pismo podaje
następny z kolei opis
czynny, który może się
ubiegać o Nagrodę Czynu
ODCIĄĆ I ZACHOWAĆ

Konkurs Czynu naszego pisma
Nr. 12 Medaille militaire

Nazwisko i imię uczestnika
biorącego udział w plebiscycie

Adres

Konkurs Czynu

O jednym z tych, którzy ślubowali sławie

Nr. 13

Medaille militaire

Kiedy w pierwszych dniach sierpnia 1920 r. linia wojsk polskich coraz śpieszniej przesuwała się ze wschodu na zachód — impet nacierających bolszewików nabierał właściwości spadającej lawiny. Związki Budiennyj

mógł się jak wicher.

który zmiata wszystko po drodze.

Dnia 3 sierpnia 1920 r. lewe skrzydło jęko czołowej kolumny w sile 3 brygad jazdy dojechało do lasu pod Klekotowem na południe od Brodów we wschodniej Małopolsce).

Jedna brygada obsadziła, wioła Mariówkę, dwie inne pozostały pod osłoną boru. Wystraszony na skraj lasu linie szesnastej tyralery i starannie maskowana artyleria.

Nasi okopali się

pod Klekotowem. Były tam 2 szwadrony (1 i 3) oraz szwadron karabinów maszynowych 5 p. ulanów. 2 szwadrony szwoleżerów i 3 baterie dział polowych.

To zestawienie sił mówi samo za siebie. Trzy brygady, trzy tysiące i pięć szwadronów w szczerem polu

nie mogą długo stać przeciwko sobie.

Zorientowawszy się w sytuacji Budiennyj rozpoczął marsz oskrzydlaający. Nie było czasu do namysłu. Należało wprawdzie rozpocząć odwrot. Ale wypadł przez odsłonięte brzoła i trzesawiska.

Ostrzeliwując się gęsto, polacy zaczęli się cofać w kierunku ordy. Wśród za nimi niebiał grad bolszewickich pocisków.

siejąc gęsto śmierć

wśród ludzi i koni.

W tym to krytycznym momencie padł koń pod majorem wojsk francuskich de Mazerat, przydzielonym do 2-ej dwudzieli kawalerii wojsk polskich, który w dniu tym pozostawał przy dowództwie 5 p. ul.

Pozbawiony wierzchołka

major był blisko rozpaczy.

W huraganowym ogniu nieprzyjaciela siły polskie, tak szczupłe, topniały coraz bardziej. Zewsząd czyhała zagłada.

I kiedy już zdawać się mogło, że nie masz wyjścia z tej opresji, do majora de Mazerat przypadł wachmistrz 5 p. ulanów, Władysław Wojcikowski i

oddal mu swego konia.

Obaj bohaterzy szczęśliwie wydostali się z opresji.

Major de Mazerat nie zapomniał o swym zbawcy i złożył poniższy raport:

Mission Militaire Française en Pologne.

Lwów, le 20 Août 1920.

Le Chef d'Escadron de Mazerat à Mr. le Colonel de Renty.

J'ai l'honneur de vous rendre compte de ce qui suit:

Le 3 Août 1920 au combat de Klekotow, mon cheval ayant été tué dans les marais pendant la retraite, je me suis trouvé démonté et en grand danger d'être pris par les cavaliers russes qui commençaient la poursuite. Le sergent Władysław Wojcikowski du 5-e Ułans 1-er Escadron me voyant dans cette position critique est venu m'offrir son cheval.

J'estime qu'en un pareil moment et lorsque chacun ne pensait qu'à sa survie personnelle, ce geste est une belle

manifestation de courage et du plus pur esprit de dévouement. Je suis très heureux de pouvoir vous le signaler.

Wojcikowski misia francuska. — Front południowy. Lwów 8 sierpnia 1920. P. de Mazerat, szef szwadronu do pułkownika de Renty.

Mam zaszczyt donieść Panu, że w dniu 3 sierpnia w bitwie pod Klekotowem, zabito podniecia konia w bagnach podczas odwrotu i groziło mi niebezpieczeństwo dostania się w niewolę kawalerii bolszewickiej, belajce za nami w pościgu. Serżant i szwadron 5 pułk ulanów Władysław Wojcikowski, widząc moje krytyczne położenie ofiarował mi swojego konia. Uważam, że taki postępek w chwili groźnego niebezpieczeństwa jest dowodem wzniosłego poświęcenia i niezwykłej odwagi i szczerze jestem, że moze Panu o tem donieść.

Za opisany czyn Władysław Wojcikowski został odznaczony przez rząd Republiki Francuskiej najwyższym medalem dla szeregowych:

medaille militaire Nr. 5733.

Dekoracja odbyła się na placu Saskim dnia 26 stycznia 1921 r. Dokonał jej gen. Niessel.

Kupiec czerniowiecki sekwestruje amunicję rumuńską Rząd rumuński dłużnikiem swego obywatela

Sensacyjny zażąd o 200.000 lei

Niemalą wesołości w Wiedniu, a z tej krwi w Bukarescie, wywołuje sprawa zażądania z pewnym obywatelem z Czerniowiec, któremu rząd rumuński został dłużny 200.000 lei.

Ponieważ istnieje

dekret królewski

z roku 1922, który nie pozwala

przeprowadzenia egzekucji na majątku państwa, przeto

poszkodowany obywatel mógł

czekać do końca świata na wy

placenie mu wyrokiem sądo

wym przyznanej sumy.

Poszkodowany nie dał jednak

za wygrane. Za pośrednictwem

pewnego adwokata wiedeńskiego

go uzyskał w Austrii

uprawomocnienie wyroku.

Mając taki papier w kiesze

ni, poszkodowany wysłał "swe

go człowieka" do Wiednia, któ

ry miał za zadanie przypomac

czy nie idą jakieś transpory

adresowane do władz rumuń

skich.

Po kilku tygodniach śledze

nia zauważył wysłannik, iż na dworcu wiedeńskim zjawili się wagony, zawierające amunicję dla wojska rumuńskiego.

Nie tracąc ani chwili czasu, zrobił "wielki gwałt", wyciągnął z kieszeni prawomocny wy

rok i

obłożył aresztem

transport strzełwa

Pociąg nie wysłano, aż do

rozstrzygnięcia spornej kwes

ty, ale władze rumuńskie nie

chciały czekać i pilić za prze

czynywanie wagonów, zdecy

dowały się więc

wypłacić 200.000 lei

i pokryć wszystkie koszty pro

cesu oraz trzytygodniowego

pobytu wysłannika w Wiedniu.

Koszta adwokackie były tak

poważne, iż śmiało można po

wiedzieć, że rząd rumuński

nie zrobił interesu.

na przetrzymaniu sumy,

którą był winien obywatelowi

z Czerniowiec.

Okultyzm, jako sposób znalezienia męża Czterdziestopięcioletnia dziewczka przebrana za nocnego ducha nakazuje przerażonemu spirytyście by z nią się ożenił

Co z tego wynikło i co o tem świat powiedział

Okultystyczne doświadczenia i seansy spirytystyczne doradziły pannie Eleonorze Friend z Londynu wyborny sposób na wynalezienie sobie męża.

Panna Eleonora była dojrzałą już osobą, w kwiecie rozwoju swych wdzięków, liczyła bowiem 45 rurek panieńskiego żywota. Samotność ją okrutnie dręczyła, a dusza

trawiona bezsemością, marzyła o mężu, w myśli starej, okficznej piosenki:

Za długie panieństwo, okrutne męczeństwo, Rozmaitość w jej życie wno

siliły

seanse spirytystyczne,

pukające stoliki i eklek. Lubl-

ła tę ściemniała, mistyczna atmosfera, gdy ucieleśniały się widziadła.

Towarzyszem panny Eleonory w czasie seansów był również niej, gentleman od stóp do głów, mister Piotr Paweł Smithson,

kapitałista.

podręcznik po erotycznych krajach, właściciel pięknej willi nad jeziorami szkockimi, udzielałowiec fabryki biszkoptów.

Zatem — kandydat pierwszej klasy.

Mister Piotr Paweł był na

miętym okultystą,

wierzył w duchy

i ich rozkazy.

Wiarę tę wykorzystwała panna Eleonora w sposób niezwykle sprytny.

Pewnego wieczoru udało się jej namówić p. Smithsona na wycieczkę do Szkocji. Wybrało się kółko znajomych i obiccywali sobie spędzić przyjemnie

Święta Bożego Narodzenia. W czasie noclegu wypadło jak, iż pokój Smithsona sasiadował z pokojem miss Eleonory.

Około północy, gdy mieszkawcy hotelu usnęli, panna Friend zarzuciła na siebie prześcieradło i w tym kostiumie wszała do pokoju sąsiada.

Zbudzony jej krokami, otworzył Piotr Paweł oczy i

ujrzał ducha.

Zjawia przemówiła wtedy

grobowym głosem:

— Jestem twoim opiekunem,

kieruje twą myślą i chronię cie

od złego. — Jeśli nie pośpiesz

w ciągu dni 14 panny Friend,

zginiesz

śmiercią tragiczną.

Gentelman zadrżał na całym

ciele, a zjawia zniknęła z jego

oczu.

Nazajutrz wyznał swą miłość

Eleonorze i przed upływem 2

tygodni

był jej małżonkiem.

Sprawa utonąłaby w niepamięci, gdyby nie skromne zwi

żenie przed przyjaciółką,

Szczęśliwa żona w przystępie

szczeroci i uniesienia opowia

dziła swej przyjaciółce w jak

sposób zdobyła sobie męża.

Sprawa stała się powszechnie

wiadoma, a pan Piotr Paweł za

stał

pośmiewiskiem towarzystwa.

Wreszcie i do uszu jego dotarł

figiel żony.

Wtedy zaczął sobie przypo

minąć szczegóły owej feralnej

noocy i doszedł do wniosku, iż

padł

ofiarą oszustwa.

Jakobowi upłynęły zaled

wie 2 tygodnie miodowego mi

stąca, zrezygnował z dalszego

szczęścia i wniósł

skargę rozwodową.

Wątpliwa jest jednak rzecza

czy uzyska rozwód, albowiem

żona jego jest wzorową małżo

nką i nie dała żadnego realnego

powodu do zerwania małżeń

stwa.

Meksyk nawiedzony przez szarańczę

Całe prowincje zniszczone do ostatniego listka i żdźbła trawy Na torach leżą takie warstwy owadów, że wstrzymano ruch kolejowy

Na uruchomienie swych gospo

darstw musieli farmerzy zadag

nać w Stanach Zjednoczonych

pożyczki na bardzo wysokie

procenta. Zniszczenie więc te

gorocznych plonów równa się

Na linii kolejowej Vera

katastrofie gospodarczej.

Cruz — Isthmus wstrzymano

na kilka dni pociąg, albowiem

szarańcza pokryła tak gęstą

warstwą

tor kolejowy.

Iż undemolowała wszelki ruch.

Osiągnięto to był widok, gdy po

ciąg poruszający się z szybko

cią 80 km. na godzinę, osiadała

chmura

zielonej szarańczy.

Pasażerowie w porochnu zamy

kali okna, kobiety mdlały z

przerażenia, a w wagonach za

panował mrok, gdyż owady ob

lewały nie tylko ściany wagonu,

ale i lokala.

Przed pięciu laty zjawia się

w Meksyku szarańcza. Przyle

ciała z południowej Ameryki,

gdzie stale się gnieździ.

Wówczas już

farmerzy meksykańscy

mieli wiele kłopotu, aby zwal

czyć plagę. Nie zdolał jej jed

nak wytepić zupełnie.

Obecnie znowu nawiedziła

szarańcza Meksyk, tym razem

jednak w

zastraszającej ilości.

Ołbrzymie przestrzenie kra

ju zostały zupełnie zniszczone,

do tego stopnia, iż nie widać

nigdzie zielonej trawki i

jednego liścia na drzewie.

Wszystko pożarła szarańcza.

Po latach krwawych zamie

szek i rewolucji, gdy nastalo

wreszcie uspokojenie kraju i

mieszkańcy mogli się oddać

swobodnie swej pracy, zjawie

nie się szarańcza jest

szczególnie bolesne.

Obywatel Stefan Żeromski

Pani doktorowi Stanisławowi Kotowi profesorowi Wszechnicy Jagiellońskiej poświęcam

Bedac młodym chłopakiem czytałem wszystko, co w ręce wpadło. Bez żadnego planu. Ot, jak zwykłe czyta kłakunastoletni chłopak.

W osiemnastym roku życia udałem się na „studia” do Krakowa i tu poznałem powracającego z Karlsbadu Kazimierza Głuskiego, który pouczył mnie, jak czytać należy. Wskazywał mi „Krwawą pieśń” — trafiły mi do przekonania. Zaczętem „przełbić” naszą literaturę „durem i durnym”. A przy zjadł się musze, że zawiadł na całkowicie z początku Słowacki, następnie Wyspiański i Żeromski. Zwalacza „Róża” zlobila na mnie, jak się to mówi, silne wrażenie.

Wyrafiną sympatią darzyłem Herlinga i Hemego. Ten ostatni zrywał mnie — raz szydzeniem z Polaków. Później darowałam mu to, bo dowiedziałem się, że szydził jedynie z polskiego mazaństwa. I wreszcie, przyjaciel Balzaca, zrehabilitowany, zajął poczesne miejsce w gronie ulubionych cudzoziemców.

Żeromski jednakże najchętniej grzał w serce. Chciałem kołecanie pomóc obywateli, lub chociażby tylko zobaczyć tego, który miał odwagę bronić honoru polskiego bohactwa, walczącego o wolność z przemocą, a tak często, w chwili konania,

opławanego przez własnych braci.

Ale chęci swoich w żaden sposób nie mogłem realizować. Zvolna zaczęły mnie ślabnąć, przycichać i tylko czasami odzywało się coś w sercu, niby cichy szloch kłopotanego przez carskich oprawców, bołowca — wtedy znowu chęć urzelenia Żeromskiego stawała się jednym dążeniem.

Miałam lata — a marzenie mo

je nie ziszczało się.

Nastąpił wyjazd z Krakowa i rozszedła się wędrówka po Austrii, Węgrzech, Niemczech i Włoszech. Paryż nieci i kusil, lecz nie stało grosza na podróż nad Sekwanę. Musiałam więc zakasać rekawy i iść się ciężkiej pracy w kopalni.

— Oj! ciężka to była praca.

Dwanaście godzin trzeba było

orać, niczem wół. A pilił!

Pożal się Boże... Dwie korony

dziennie.

Często bywało skóra schodziła z dłoni. — sztył hecał, jak

morze, a myśli leciała kędys w

dalekie, oczyste strony... Wy

rasła, jak z pod ziemi, Góry

Świętokrzyskie... Karczówka...

To znowu majaczył się we mgle

nieznany Paryż... Kochana War

szawa, jak matka w żalobie, wy

ciagała ku mnie drżące, skrepo

wane łaskoczące dłonie... Serce

zarta tęsknota...

zółwie. Nostalgia zwiększała się z dniem każdym.

Od Balkanów zaczął zawiewać cieniejszy wiatr, który szybko zmienił się w gorący powiew wilkarni.

O czym Magistrat białostocki winien pamiętać.

Przy ustalaniu podatków komunalnych należy uwzględnić warunki systemowe płatników.

Minister Spraw Wewnętrznych rozciągał do wszystkich wojewódów okólnik, w którym podkreślał znaczenie obciążenia mieszkańców daninami państwowymi i komunalnymi. Szczególnie trudności sprawiają płatnikom krótkie odstępy czasu w których następują po sobie terminy płatności różnorodnych danin komunalnych. Wskutek tego M. Spr. Wewn. w porozumieniu z Ministerjum Skarbu wznało za konieczne, aby zważył komunalne przestrzegali przy poborze podatków następujących zasad:

1) Terminy płatności danin komunalnych należy ustalić w ten sposób, by odpowiadali warunkom życiowym, jak i gospodarczym. W szczególności należy, licząc się z ekonomią czasu płatników, unikać poboru w kilku terminach drobnych stosunkowo należności; nadzwyczaj tam, gdzie chodzi o znaczniejsze sumy, ściągając je w kilku (kwartalnych) terminach, pozostawiając oczywiście płatnikowi możliwość uiszczenia

ich jednorazowo. Przy wyborze ostatnio wspomnianych terminów należy bacznie na to, aby termin płatności danin komunalnych nie zbiegał się z terminem płatności danin państwowych.

W razie rozłożenia należnej daniny na raty, termin płatności pomiędzy poszczególnymi ratami nie powinien być krótszy niż 3 miesiące.

To, co wyżej, powiedziano o ustaleniu terminów płatności oraz o zbiegu terminów płatności danin państwowych i komunalnych, nie dotyczy tych danin, których terminy płatności oznaczone są ustawowo oraz tych danin komunalnych, które pobierane są w formie dodatków do podatków państwowych.

2) Płatnik winien być zawiadamiany o terminach płatności poszczególnych danin komunalnych, a to przez podanie do publicznej wiadomości wykazu danin, jakie przypadać będą do uiszczenia

w pewnych terminach np. (miesiącach) danego roku budżetowego (kalendarz danin komunalnych), co nie wyklucza jednak obowiązku zawiadamiania o terminach płatności danin komunalnych w drodze wczesnego przysyłania nakazów płatniczych.

Sprawa koni w świetle Inspekcji.

W związku ze sprawą przez kazania przez Okręg P. P. białostockiej koni chorych policji wołyńskiej o czym onegdaj podała "Dziennik" wczoraj przybyła do Białegostoku Komisja ministerjalna z p. Inspektorem Min. Spr. Wewn. Twardo i Insp. Ludwikowskim na czele. Mamy nadzieję, że Inspekcja wyświetli sprawę koni i zrehabilituje p. Insp. Chłuskiego.

Nowa cukiernia w Białymstoku.

Wracamy powoli do czasów normalnych, jak się to mówi, przedwojennych w każdej dziedzinie. Ostatnio mamy do zanotowania fakt powstania w Białymstoku nowej cukierni. Napozór fakt drobny, jeśli się zważy, że Białystok naprawdę nie posiadał dotychczas kawiarni już nie tylko w stylu europejskim a nawet warszawskim, powitać należy inicjatywę p. Władysława Garlińskiego, który powiedział sobie: mniejsza o ciężkie czasy, właśnie te dobre lata dzień nastają. P. Garliński nie licząc się z kosztami z dawnej obokierowanej owocarni w gmachu hotelu Ritz na parterze urządził pierwszorzędną cukiernię.

Wczoraj właśnie odbyło się jej poświęcenie, dokonane przez ks. Janczarkę w obecności, uproszonych na tę uroczystość gości.

Lokal może niedostatecznie obszerny, lecz urządzony pierwszorzędnie. Idealna czystość której brak w Białymstoku od czuwamy wszyscy.

W suterynach na dole ciastkarnia, urządzona wedle wszelkich wymagań techniki i higieny, dalej piec specjalnie zbudowany dla wypieku ciast, obok jeszcze dalej, sala, w której mieścić się będą bilardy.

Pączki, ciastka, faworki, sztruciele i wiele wiele innych smaczków obiecuje nowa cukiernia białostoczanom, już nie mówiąc o białej i czarnej kawie i herbacie. Do tego, jako dodatek nadzwyczajny — trio muzyczne, dla urozmaicenia czasu.

Oglądamy to wszystko wreszcie pytamy p. Garlińskiego, a jak tam z cenami? Białystok przekona się, mówi, że dewiza nasza jest tania i dobrze.

Pierwszy Zjazd dyrektorów Szkół Średnich.

Dn. 19 i 20 bm. odbędzie się w Białymstoku z inicjatywy Kuratorium Szkolnego pierwszy Zjazd Dyrektorów Państwowych Szkół Średnich, znajdujących się na terenie Okręgu celem omówienia sprawy ujednolicenia zabiegów wychowawczo-naukowych i administracyjnych w państwowych szkołach średnich ogólnokształcących i seminarjach nauczycielskich.

Projektowany porządek obrad obejmuje następujące projekty: 1) projekt tymczasowego regulaminu wewnętrznego dla państwowych szkół średnich ogólnokształcących i seminarjów nauczycielskich na terenie Okręgu

Szkolnego Białostockiego (ref. opracowany przez Wydział Szkół Średnich Ogólnokształcących i Seminarjów — nauczycielskich); 2) sprawa realizacji programów naukowych w naszych szkołach średnich ogólnokształcących (ref. wizytator p. W. Wajdowicz); 3) współdziałanie w szkole (ref. dyrektorka seminarjum naucz. w Białymstoku p. A. Zubelwiczówna); 4) organizacja wychowania fizycznego w szkole średniej (ref. dyrektor gimnazjum w Suwałkach — p. J. Firwicz); 5) sprawy bieżące.

Obrady Zjazdu rozpoczną się dn. 19 bm. o godz. 10 rano w gmachu Kuratorium.

Wiadomości białostockie w kilku wierszach.

Walne zebranie Wojewódzkiego Związku Straży Pożarnych odbyło onegdaj w sali Rady Miejskiej swoje posiedzenie. Przewodniczył zebranym, Nacz. Wydz. Adm. Województwa p. W. Tyszkowski. Przy stole prezydjantem zajęli miejsca, p. Dr Z. Siemaszko i p. W. Salinger. Zebranie przedyskutowało i zatwierdziło budżet Zw. Straży poz. na rok bieżący. Każda pozycja budżetowa stawała się przedmiotem bardzo szczegółowej dyskusji. Troską największą było zdobycie funduszy na organizację nowych straży w Województwie i na stałą i wzorową inspekcję. Ciężar wydatków na strażę spaść powinien na związek samorządowy. Udział Związków Samorządowych w wydatkach na strażę pożarniczą tłumaczył p. Nacz. Salinger.

Starosta Ostrołęcki, p. Sypek przeniesiony został dekretem

M. Spr. Wewn. do Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku. Urząd Pocztowy sprzedał w miesiącu styczniu za 28 tys. złotych znaczki pocztowe. Wydział ruchu kolejowego zarejestrował w 1924 roku 796 rowerów, 233 wozów ciężarowych, 19 samochodów i 152 dorożki.

Grupa radnych Rady Miejskiej postanowiła wystąpić o reasumpcję uchwały dotyczącej podatku drogowego, jak go nazywają "brukowego", i podatku od lokali. W tej sprawie ma dziś nastąpić interwencja.

Komitet z ramienia 12 słowarzyści dziś o godz. 6 wiecz. w lokalu Zw. Kupców Żydowskich będzie obradować nad sprawą memoriału w kwestii nadmiernego obciążenia obywateli podatkami komunalnymi w czasie, jaknajbardziej krytycznym.

Śmierć wskutek wodowstrętu.

W szpitalu miejskim w Grodnie zmarła Anna Sadowska, lat 24, pochodząca ze wsi Szczarbowice gm. Lunna. Ponieważ

objawy choroby były niezwykle zaskakujące, sekcję zwłok, która wykazała jako przyczynę zgonu wściekliznę.

Odezwa pracodawców z listy ogólnoobywatelskiej nr. 2.

Otrzymałmy z prośbą o zamieszczenie odezwy przedwyborczej pracodawców tej treści:

Wyborcy Pracodawcy!

W dniu 15 Lutego r.b. odbędzie się wybory do Rady Powiatowej Kasy Chorych w Białymstoku. Po skutecznym wyborze i ukończeniu się Rady kierownictwo tej instytucji przejdzie do ubezpieczonych i pracodawców.

Nadchodzi chwila wyborów jest nader ważna, a to tembardziej, że Kasa Chorych przeżywa wielki kryzys materialny, co w połączeniu z zatargiem z lekarzami w Kasie Chorych, wywołuje ogromne i słuszne rozgoryczenie wśród ubezpieczonych.

Kasa Chorych, jako instytucja społeczna o zadaniu humanitarnym kamarytatem nie może i nie powinna być terenem politycznych walk partyjnych lub klasowych. Sa-

mo zadanie tej instytucji powinno być jednolite ubezpieczenie z pracodawcami by wspólnymi siłami dążyć do należytego rozwoju tej instytucji, by ona stała się zabezpieczeniem ubezpieczonych we wszelkich nieszczęśliwych wypadkach. W imię tych hasel, w imię gruntownego uzdrowienia stosunków w Kasie Chorych, w imię rozumnej oszczędnej gospodarki Kasy Chorych, w imię dobra naszych współpracowników, powinniśmy my wszyscy pracodawcy i wyborcy stanąć do urny wyborczej w dniu 15 lutego r. b. i oddać swoje głosy na listę nr. 2, ogólnoobywatelską wyborców pracodawców, gdyż tam właśnie stoją ludzie, którzy będą pracować w imię hasła wyższej sprawiedliwości. Pamiętajmy spełnić nasz obowiązek.

Niech żyje Ogólnoobywatelska lista nr. 2 wyborców-pracodawców.

Jak i kiedy bezrobotni otrzymają zasiłki?

Podaje się do wiadomości bezrobotnym uprawnionym do pobierania zasiłków za okres od 2-go do 8-go lutego r.b., iż talony będą wydawane w następującym porządku.

w poniedziałek 9 Lutego	od Nr 52001 do Nr 52700
wtorek 10	52701 do 53400
środa 11	53401 do 54100
czwartek 12	54101 do 54800
piątek 13	54801 do 55500
sobota 14	55501 do 56200

UWAGA: Bezrobotni, którzy nie zgłoszą się w oznaczonym dla nich dniu, nie będą załatwiani w bieżącym tygodniu, mogą zgłosić się w oznaczonym w ogłoszeniu terminie w następnym tygodniu.

Czas wielki oczyścić kominy.

W domu nr 3 przy ul. Dzielnej, zapaliły się w kominie sadze Pożar stłumiony przez domowników. Straty narazie nieustalone. Dochodzenie prowadzi się.

Zatwierdzenie statutu podatków miejskich przez Województwo.

Województwo Białostockie za zatwierdziło na rok 1925 statuty występujących podatków miejskich:

- 1) Podatku od posiadania przedmiotów zbytku.
- 2) Podatku od spadków i darowizn.

rowież.

3) Podatku od widowisk rozrywkowych.

4) Podatku od psów, uchwalonych na posiedzeniu Rady Miejskiej dnia 16 stycznia r. b.

Delegacja młynarzy i piekarzy u Wojewody.

W dniu wczorajszym, przyjęta została przez p. Wojewodę delegacja młynarzy i piekarzy. W składzie pp.: Borowicz, Kogana, Różnowskiego, Mładska, Ręchowskiego i Halperna.

Delegacja miała na celu, wyjednać zezwolenie na podniesienie ceny chleba z powodu wzrostu cen żyta.

P. Wojewoda pouczył delegację, że ceny na chleb ustala sąmi piekarze i cennik

przedstawiają do wiadomości Starostwa, gdyby zaś ceny podlegały kalkulacji Starostwa okazały się zbyt wygórowane, wtedy sprawa skierowana zostanie do Sądu, za liczbę.

Pan Wojewoda polecił wziąć pod uwagę, przy kalkulacji cen, ciężkie położenie rzeszy robotniczej. Delegacja oświadczyła, że kalkulacja cen pokryje jedy nie koszty faktyczne.

Niewinna ofiara grzesznej miłości.

Na chodniku przy ul. Sienkiewicza, obok domu nr 2, znaleziono trup noworodka pociążającego w wieku około 1 tygodnia.

złoty odziano do kostnicy szpitala Św. Rocha. Dochodzenie prowadzi się.

DO WIADOMOŚCI FABRYK I INNYCH ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH

Do obwodowego Biura funduszu bezrobotnych blankiety można nabywać w Polskiej Drukarni w Białymstoku, ulica Warszawska Nr. 61.

Dr. M. Kachelson

Specjalność choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje od godz. 9-1 i od 4-7. Białystok, ul. Kilińskiego Nr. 6.

K. Aleksander Gurwicz

Specjalność choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Leczy i przewodzi. promien. Roentgena i lampą kwarcową. Przyjmuje od godz. 10-1 i od 4-8. Białystok, ul. Lipowa 17.

Reklama jest dźwignią przemysłu.

"APOLLO"

Początek o godz. 8, 8, i 10. Bilety od 1 złotego. Aby dać możność wszystkim bez wyjątku zobaczenia tego wielkiego arcydzieła obniżylimy na dziś (ostatni dzień) ceny miejsc.

Królowa Niewolników

dramat w 2 serjach 12 aktach (obie serie razem).

"MODERN"

Dziś Ostatni krzyk sztuki kinematograficznej KASA: 5 pp. Początek: 6 wiecz.

OFIARA NIEWINNOŚCI I SZALEŃSTWA

(W I N E)

Dramat erotyczny w 7 aktach ilustrujący dekaderskie życie i błędy powojennej złotej młodzieży w rolach Bożyszcze New-Jorku KLARA BOW Porywający w grze WALTER LONG głównych słynna tancorka przepiękny

Bogactwo New-Jorku i sztyk Paryża. WINO—KARTY—KOBIECY—Balet pięknych nóg—



Laboratorium chemiczno-farmaceutyczne

Ap. KOWALSKI Warszawa

połącza prozki od bólu głowy dla dorosłych, znak fabryczny

zdać w aptek. „KOWALSKINA“

OWSIEJ NOWIK

Sienkiewicza Nr. 16 Przyjmuje obywateli na ubrania męskie z materiałów najlepszej jakości. Robota i gatunek materiałów gwarant. Rozmowa i urzędowanie 118 państwowym na RATY.

Opisane drobne.

Wypiono dowód 20 osobisty, wyd. przez Starostwo Szczuczynskie w Szczuczynie, na imię Maksim, zam. w m. Rejgrodzie, 114

STB

Wypiono dowód 20 osobisty, wyd. przez Starostwo Szczuczynskie w Szczuczynie, na imię Maksim, zam. w m. Rejgrodzie, 101

Wydawca: Białostockie Wydawnictwo — Zp. 400 — zamieszkanie w Warszawie — Zp. 400 — zamieszkanie w Warszawie — Zp. 400.

Wydawca: Białostockie Wydawnictwo — Zp. 400 — zamieszkanie w Warszawie — Zp. 400 — zamieszkanie w Warszawie — Zp. 400.

Polska Drukarnia w Białymstoku, Sp. Akc., ul. Warszawska 61.